

MIROŚLAW MELANIUK

ur. 1955



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, studia, Akademia Medyczna w Lublinie

Wykładowcy Akademii Medycznej

Z tej starej gwardii był profesor Rożenek, to był szef [Zakładu] Anatomii Patologicznej. Bardzo fajny starszy pan, który każdy swój wykład kończył slajdem z jakiejś Szwajcarii, Norwegii, bądź innej Szwecji, gdzie jeździł na wakacje. Pokazywał nam uroki Europy. Był profesor [Jarosław] Bilewicz-Stankiewicz, który z kolei chodził z dwoma psami. U niego egzamin z fizjologii wyglądał w ten sposób, że psy siedziały gdzieś koło niego i była taka legenda, że nie daj Boże, jak człowiek wejdzie, a ten pies warknie. To wiadomo już, że po prostu się popłynie i egzamin będzie niezaliczony. Nie wiem, na ile to była prawda. Mnie się udało jakoś to wszystko pozaliczać bez problemu. Pan profesor [Zdzisław] Kleinrok, który był szefem Zakładu Farmakologii, gdzie rzeczywiście przez półtora semestru trzeba było nieźle wbijać tę farmakologię. Ale to on właśnie był tym naszym fanem, kiedy był rektorem. Przychodził ze swoją żoną na nasze wszystkie spektakle i siadał w pierwszych rzędach. To byli tacy ludzie, których nie powiem, że podziwiałem, bo w sumie oni wykonywali swój zawód taki, jaki mieli, natomiast byli dosyć oryginalni, po prostu. Tacy nietuzinkowi, inni niż wszyscy i dlatego ich pamiętam. Natomiast wiem, że tam nigdy nikomu nikt żadnej krzywdy nie robił. To była taka normalna uczelnia, z normalnymi ludźmi, mniej lub bardziej zaangażowanymi.

Data i miejsce nagrania	2016-10-27, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"